NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM

Cena 15 gr.

Rok X. Sobota 6 lutego 1932 r. № 37

KURJER LUBELSKI

PISMO CODZIENNE.

Echo parafowania polsko-sowieckiego paktu o nieagresji w Rumunji

Parafowanie polsko-sowieckiego paktu o nieagresji wzbudziło w Rumunji wielkie zainteresowanie, a to głównie dlatego, że rokowania rumuńsko-sowieckie o takiż pakt prowadzone w Rydze zakończone zostały bez rezultatu. Według oficjalnego komunikatu zamieszczonego w prasie rumuńskiej, rząd rumuński stwierdził, że Sowiety swą amulacją paktu sowiecko-rumuńskiego chcą zmniejszyć wartość zobowiązań wypływających z paktu Kellogga i protokółu Litwinowa. Rząd rumuński domagał się od rządu moskiewskiego, aby swój projekt paktu uzgodnił z własnem przyrzeczeniem formalnem, na podstawie którego Rumunja nawiązała bezpośrednie rokowania z Rosją. Żądanie to jednakowoż ze strony sowietów nie zostało spełnione. Wobec takiego stanowiska sowietów Rumunja zachowuje stanowisko wypływające z postanowień paktu paryskiego i protokółu moskiewskiego.

Pisma rumuńskie wskazują na to, że podczas gdy rokowania rumuńsko-sowieckie znalazły się na martwym punkcie, Polska pakt parafowała. Niektóre pisma twierdzą, że gdyby polsko-sowiecki pakt parafowany był jeszcze w trwania rokowań rumuńsko-sowieckich w Rydze, to nie wzbudziłoby to żadnej uwagi, ale przy takim stanie rzeczy wywiązuje się nowa sytuacja. Niektóre pisma zaznaczają, że według oświadczenia rumuńskich kół oficjalnych Polska oświadczyła sowietom, że pakt o nieagresji może wejść w życie po zawarciu takiego samego paktu pomiędzy Sowietami a Rumunją. Jednakowoż postanowienia takiego w parafowanym pakcie polsko-sowieckim nie ma, wobec czego fakt parafowania paktu polsko-sowieckiego wywołał w pewnej części prasy rumuńskiej zaniepokojenie. Koła oficjalne oświadczają, że parafowanie paktu nie oznacza jego podpisanie, ani też wejście w życie. Dalej rumuńskie koła oficjalne zaznaczają, że pakt polsko-sowiecki zawiera postanowienie, mocą którego ma być wypowiedziany w chwili, kiedy jedna z podpisanych stron napadnie trzecie państwo. Oznacza to, że Polska byłaby nieskrępowaną, gdyby Sowiety zaatakowały Rumunję i że Polska mogłaby stanąć po boku Rumunji, tak jak to przewiduje umowa sojusznicza, która pod żadnym względem nie została paktem polsko-sowieckim dotknięta. Prasa liberalna wskazuje na podobny wypadek z Francją, której pakt z Rosją sowiecką parafowany został już przed kilku miesiącami, ale dotychczas nie mógł wejść w życie dlatego, że podobnego paktu nie zawarły Sowiety z Rumunją. Zdaniem prasy rumuńskiej Sowiety przez parafowanie paktu polsko-sowieckiego starają się wywołać nieufność w stosunkach pomiędzy Polską a Rumunją i rozluźnić sojusz, który społeczeństwo wprowadzi na mylną drogę. Sowiety widocznie na konferencji rozbrojeniowej chcą przedstawić się jako zwolennicy pokoju, a państwa, graniczące z ZSSR przedstawić w innem świetle.

„Universul" zaznacza, nie trzeba błędnie pojmować rzeczywistości i dopatrywać się w parafowaniu paktu polsko-sowieckiego po fiasku rokowań rumuńsko-sowieckich jakiegoś odchylenia się Polski od Rumunji. Polska jako sojuszniczka Rumunji nie może definitywnie zawrzeć paktu z Rosją Sowiecką, dokąd ta ostatnia zajmować będzie stanowisko nie zgadzające się z interesami państwa w kwestji Bessarabji.

W czasie wizyty rumuńskiego ministra spraw zagranicznych Ghiki w Warszawie oświadczył minister Zaleski, że ścisła współpraca polsko-rumuńska stanowi punkt oparcia powojennej Europy i zmierza do utrzymania pokoju opartego na niezmiennej zasadzie integralności terytorjalnej.

W swej odpowiedzi rumuński minister spraw zagranicznych Ghika oświadczył, że oba państwa solidarnie przeciwstawią się wszelkim próbom zmiany ich granic historycznych i naturalnych. „Universul" zaznacza, ta polityke uwzględniająca wspólne interesy obu państw stosowana będzie nadal, tembardziej, że rząd sowiecki ustami swych czołowych polityków dał do zrozumienia, że nigdy nie uzna ważności postanowień traktatów pokojowych.

W związku z parafowaniem polsko-sowieckiego paktu o nieagresji, polityczny dyrektor „Adeverulu" pisze w swem piśmie, że parafowanie wytwarza nową sytuację i wskazuje tym, którzy potępiali krok rządu, gdy zdecydował się przystąpić do rokowań z Rosją, gdzie ocknęła by się Rumunja gdyby rząd głosów tych wówczas usłuchał. Tak jak dawniej, tak jak przed wojną tak i po wojnie stosunki międzynarodowe układają się zależnie od interesów państwa, bez względu na to, jakiemi metodami rządzą rządy w tem czy owem państwie. Jeśli chodzi o ZSSR to nic nas nie obchodzi, jaki reżim tam panuje. Pismo „Dimineata", które od samego początku popierało myśl nawiązania rokowań z sowietami zaznacza, że pakt o nieagresji pomiędzy dwoma państwami oznacza zobowiązanie, że granice nie mogą być zmienione siłą. Ani polsko-sowiecki pakt nie mówi wyraźnie o granicach. Zdaniem tego pisma i Rumunja może zawrzeć z Rosją sowiecką pakt bez jakichkolwiek zastrzeżeń. Oczywiście, że gdyby Rosja sowiecka paktem o nieagresji nie chciała objąć terenu na zachód od Prutu t. j. Bessarabji to zbytecznem byłoby mówić o jakimkolwiek pakcie. Grigore Filipescu pisze w „Epoce", że solidarność polsko-rumuńska jest konieczną życiową obu państw. Tak jak Mała Ententa przeciwstawiła się wszystkim zakusom ze strony Węgier, tak i Polska i Rumunja wspólnie strzec będą swych interesów na wschodnich granicach i odeprzą każdą próbę rozbicia sojuszu polsko-rumuńskiego.

TELEGRAMY

Dunikowski robi złoto alchemiczne

PARYŻ. 5.2. (tel. wł.) Sprawa wynalazcy inż. Zb. Dunikowskiego, który jest bohaterem słynnej afery, fabrykacja złota ma się ku końcowi.

W dniu 4 b. m. Dunikowski rozpoczął swe eksperymenty w laboratorjum Ecole Centrale w Paryżu, przyczem, ze względu na tajemnicę wynalazku przedsięwzięto daleko idące ostrożności. Gmach obstawiono policją, okna zasłonięto ciemnemi zasłonami. Dunikowski przeprowadził doświadczenia w obecności 20 osób: prokuratorów, sędziego śledczego, ekspertów francuskich i angielskich oraz adwokatów.

Próby dały rezultat pozytywny. W temperaturye 1400° Dunikowskiemu udało się wytworzyć złoty proszek. Podczas doświadczeń wynalazca zranił się odłamkiem szkła w lewe oko.

Okręt wyleciał w powietrze

Z Nowego Jorku donoszą: W dokach towarzystwa naftowego Sinclaira w Marcus Hook w Pensylwanji, wyleciał w powietrze okręt cysternowy „Bildwell". Ośmioro ludzi poniosło śmierć, 18 odniosło rany, 15 zginęło.

Eksplozja zniszczyła okręt całkowicie. Przyczyna eksplozji nie jest znana.

Defraudacja 32000 złotych w Krakowie

Przy przeprowadzaniu szkontrum ksiąg kasowyah w miejskim urzędzie opłat i podatków pośrednich, natrafiono na pewne nieścisłości. Przy bliższem badaniu ksiąg okazało się, że brakuje około 32.000 zł. W toku dochodzeń aresztowano pod zarzutem sprzeniewierzenia Helenę Szczyrkowską, kasjerkę tego urzędu.

Aresztowanie nastąpiło na skutek zarządzeń prezydjum miasta. Dochodzenia w toku.

Ważne orzeczenie Najw. Trybunału Adm. w sprawie podatków od lokali

WARSZAWA, 5.2. Najw. Trybunał Administracyjny wydał wyrok, w którym oddelił skargę magistratu m. Poznania na wyrok wojewódzkiego sądu administracyjnego w Poznaniu w sprawie podatku od lokali.

Najw. Trybunał Administracyjny orzekł, że będące w ruchu urządzenia mechaniczne (maszyny), motory i t. p. które znajdują się w budynku nie przeznaczonym i nie używanym na mieszkanie, kwalifikują dany budynek, jako fabryczny w rozumieniu art. 3 ustawy o podatku od lokali. Budynki takie wolne są od podatku od lokali.

Sukcesy chińskie w Szanghaju

Szanghaj, 5.2. (tel. wł.). Chińczycy w dniu dzisiejszym osiągnęli znaczne sukcesy.

Na wschód od dworca północnego na linji kolejowej, prowadzonej do Wusung znalazły się oddziały japońskie w sytuacji niezwykle groźnej. Dwa bataljony piechoty marynarki japońskiej otoczone zostały przez przeważające siły chińskie. Pod osłoną armat ruszyła piechota chińska do nowego ataku. W tej chwili toczą się zaciekłe walki. Po obu stronach straty są bardzo znaczne.

Krzyż niepodległości na piersiach zasłużonego lublinianina

W dniu 2 b. m. pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej udekorował znanego na naszym gruncie działacza społecznego i zasłużonego w bojach o niepodległość Polski legjonistę i oficera rezerwy, p. Ignacego Piwowarczyka.

Koła kupieckie, oraz szerokie sfery naszego społeczeństwa, którym znane są prace i zasługi p. Piwowarczyka niewątpliwie przyjmą z radością to odznaczenie.

Strzelcy niosą pomoc bezrobotnym

Oddział Związku Strzeleckiego Stoki-Place pow. łódzkiego w porozumieniu z gminnym komitetem dla najbiedniejszych rozdzielił w dniach 24 i 31 grudnia ub. r. w świetlicy swej pomiędzy 65 rodzin najbardziej potrzebującym chleb, słoninę i węgiel.

Jak we Wrześni

Dyneburski „Nasz Głos" donosi, że po zwolnieniu 3 ch nauczycieli Polaków w miejscowości Przystań w pow. iłuksztańskim, na miejsce ich przysłano Łotyszy, którzy rozpoczęli pracę od zakazu mówienia w szkole po polsku i stosowania nawet kar.

Dwóch uczniów Polaków nauczyciele Łotysze pobili dotkliwie za używanie języka ojczystego. Rodzice pobitych uczniów wnieśli zażalenie do ministerstwa oświaty i zamierzają sprawę skierować do sądu.

Bank Handlowy postanowił obniżyć płace pracownikom

Jedna z najpoważniejszych instytucyj bankowych w Polsce — Bank Handlowy w Warszawie; postanowiła bez bilansowego uzasadnienia obniżyć pensje urzędnikom o 5 do 10 proc., angażując jednocześnie nowego dyrektora p. Ginsburga. Wśród zainteresowanych kół panuje mniemanie, że w ten sposób Bank zamierza zyskać kosztem pracowników pensję i tantjemy nowego dyrektora.

Ulotki w senacie francuskim

PARYŻ. 5.2, (tel. wł.). Senat francuski był wczoraj widownią niezwykłej demonstracji. Podczas posiedzenia zauważono, iż pewna kobieta zrzuca na senatorów z galerji jakieś ulotki. Okazało się, iż są to proklamacje, nawołujące senat do przyśpieszenia prac nad projektem ustawy o nadaniu kobietom francuskim prawa wyborczego do parlamentu.

Demonstracje komunistów w Ameryce

LONDYN 5.2, (tel. wł.). Z Nowego Jorku donoszą o demonstracjach komunistycznych, które odbyły się wczoraj w Nowym Jorku, Waszyngtonie, Chicago i Filadelfji, oraz innych miastach. Pochody były rozpędzane przez policję. Demonstranci usiłowali dotrzeć do Białego Domu w Waszyngtonie, jednakże policja zagrodziła im drogę.

Okręty cudzoziemskie w Szanghaju

SZANGHAJ, 5.2. (tel. wł.) — Przybył tu angielski okręt wojenny, wiozący na pokładzie admirała Kelly. Równocześnie przybyło tu 7 kontrtorpedowców amerykańskich.

Defraudacja olbrzymiej ilości węgla

przez zawiadowcę zasobów w Chełmie

Straty wyrządzone kolei przekraczają 100.000 zł.

Życie nad stan i rozrzutność p. Kutnikowskiego, zawiadowcy zasobów w Chełmie, datowała się od kilku lat i jaskrawo rzucała się w oczy mieszkańcom Chełma, a szczególnie tamtejszych kolejarzy, którym wiadomo było, że pobory Kutnikowskiego wynoszące 360 zł. miesięcznie na rozrzutne życie nie pozwalają.

Pomimo rażących faktów, świadczących o łatwem pochodzeniu jego dochodów—jego władze najwidoczniej nie zwracały należytej uwagi, skoro przez dłuższy przeciąg czasu nie przeprowadzano szczegółowej kontroli, co ułatwiło zawiadowcy zasobów do stałego defraudowania, w zmowie z rozdawcą p. Hancem, większych ilości węgla, stanowiącego własność Polskich Kolei Państwowych. Obojętność ta, bo inaczej tego nazwać trudno, zwierzchnich władz zawiadowcy zasobów w Chełmie, pozwoliła na zdefraudowanie około 2500 tonn węgla, co wyrządziło stratę naszemu kolejnictwu ponad 100 tysięcy złotych.

Nietylko kolejarze i mieszkańcy Chełma głowią się nad tem, jak zawiadowca zasobów mógł dokonać defraudacji tak olbrzymiej ilości węgla—lecz i ci wszyscy, do których ta hiobowa wieść dotarła i niemal jednolita jest opinja, że centrala zasobów Radomskiej Dyrekcji Kolejowej jest winną zaniedbania, ponieważ podobno przez przeciąg 2-ch lat nie przeprowadzono kontroli zasobów w Chełmie. Tembardziej conajmniej dziwnem się wydać musi każdemu człowiekowi ten brak kontroli w stosunku do Chełma, bo przed kilku laty dokonano tam dwukrotnego oszustwa z dostawą podkładów kolejowych, a likwidacja tych nadużyć tkwi jeszcze w pamięci mieszkańców Chełma i niejednemu wydaje się niezrozumiałem, iż sprawców poprzednio popełnionych nadużyć nietylko nie pociągnięto do odpowiedzialności sądowej, lecz są w dalszym ciągu na służbie państwowej.

W związku z nadużyciami Kutnikowskiego i Hanca, których aresztowano, opinja oczekuje ustosunkowania się czynników w tym względzie miarodajnych i do odbiorców kradzionego węgla przy pomocy którego dotkliwie szkodzono kupcom węglowym w Chełmie.

Ten jaskrawy fakt, a rzadki w dziejach nadużyć w podobnych rozmiarach, może nareszcie spowoduje większą czujność czynników powołanych do sprawowania kontroli, względnie spowoduje usunięcie tych niedomagań, które pozwoliły na wyrządzenie tak poważnych strat skarbowi państwa i rzucają cień na administrację kolejową. Zresztą, by wskazać słabe strony sprawowania kontroli — powrócimy jeszcze do tej sprawy w najkrótszym czasie.

Konkurs czytelnictwa w Kołach Młodzieży Wiejskiej

Województwa Lubelskiego

Przejawem żywotnej działalności wśród zorganizowanej młodzieży wiejskiej są między innemi urządzane przez Okręgowe Związki Młodzieży Wiejskiej Województwa lub t. zw. Konkursy Czytelnictwa. Już sama nazwa wskazuje na cele i zadania tego rodzaju pracy. Istotą i celem jest pobudzenie młodzieży wiejskiej do samodzielnej pracy samokształceniowej przez zainteresowanie jej literaturą piękną.

Metoda konkursu polega na tem, że poleca się do czytania i zgłębiania szeregu dzieł autorów tej miary, co Sienkiewicz, Żeromski, Prus etc. Wybór dzieł ustala specjalna Komisja Oświatowa przy Okręgowych Związkach. Okręgowy Związek dostarcza też materjału książkowego.

Konkurs odbywa się zespołami złożonemi conajmniej z 4 osób, wchodzących w skład poszczególnych Kół Młodzieży. Każdy zespół opracowuje jednego autora wedle wyboru, a Okręg Konkursowy przy udziale najmniej 5 zespołów rozpatruje dwóch pisarzy, liczba których jednak zwiększa się o jednego przy każdem rozszerzeniu się konkursu o 3 zespoły.

Zespół pracuje pod przewodnictwem wybranego przez siebie przodownika, odpowiedzialnego za prowadzenie prac przed Okręgowym Związkiem i składającego temuż sprawozdania i protokuły.

Konkurs trwa 3 miesiące, po upływie których odbywa się egzamin każdego zespołu przed Komisją Egzaminacyjną wyłonioną z Komisji Oświatowej, przyczem zależnie od postępów w planowem czytelnictwie rozdzielane bywają nagrody tak zespołowe, jak indywidualne.

Ze względu na doniosłość powyższych konkursów, jako czynnika oświatowego i wychowawczego szerokich rzesz młodzieży, sprawa ta winna uzyskać jaknajdalej idące uznanie i poparcie starszego społeczeństwa.

Poświęcenie świetlicy Zw. Strzeleckiego w Kłowcu

gm. Skierbieszów, pow. Zamojskiego

W dniu 31 stycznia b. r. wieś Słowiec gm. Skierbieszów przeżywała podniosły moment: Strzelcy miejscowi wyświęcają swoją świetlicę, ponieważ są oni dziećmi wsi, przeto cała też wieś bierze udział w powyższej uroczystości.

Uroczystość całą oddział rozpoczyna marszem z bronią na ramieniu do Skierbieszowa, gdzie w karnym ordynku słucha w miejscowym kościele uroczystej Mszy św.

Po nabożeństwie oddział składa raport komendantowi 9 obw. Związku Strzeleckiego ob. obwodowemu Janowi Gaździckiemu, poczem maszeruje do swej wioski, gdzie przygotowuje się dopiero do właściwej uroczystości.

A kłopotu mają chłopcy sporo. Pragną postaropolsku przyjąć wszystkich gości. Budynek z zewnątrz udekorowany flagami o barwach narodowych, świetlica również. Przed budynkiem zaczynają się gromadzić tłumy miejscowych i okolicznych obywateli. Strzelcy z pewnego rodzaju niepokojem oczekują gości z Zamościa. W końcu z dwu aut wychodzą oni w osobach: prezesa zarządu powiatu ob. Zubowicza Piotra, komend. obw. P. W. kpt. Sliwińskiego, komend. pow. P. W. por. Biskupskiego, kom. Pow. Zw. Strzel. por. Czernika. Muzyka gra „Brygadę“, oddział prezentuje broń i składa raport kpt. Sliwińskiemu.

Następnie wszyscy udają się do świetlicy. W zupełnej ciszy słychać tylko szept modlitwy ks. proboszcza Czupryńskiego, który po skończonej ceremonji serdecznie przemówił do strzelców i wszystkich zebranych gości. Z kolei zabrał głos ob. prezes Żubowicz, a następnie obwodowy Zw. Strzel. ob. Gaździcki.

W międzyczasie został odczytany okolicznościowy rozkaz dzienny k-ta oddziału ob. ppor. Wójtowicza oraz odbyło się uroczyste wręczenie broni jednemu nowozaciągniętemu strzelcowi.

W imieniu oddziału przemówił strzelec ob. Dąbrowski, który serdecznie podziękował wszystkim obecnym za przybycie, jak również wyraził wdzięczność P-wu Wójtowiczom za gorące oddanie się oddziałowi.

Uroczystość zakończyła się wspólnym obiadem, po którym odbyła się wesoła zabawa taneczna, trwając wśród ogólnego zadowolenia do późnej nocy.

Przebieg całej uroczystości zostawił głębokie wrażenie wśród wszystkich obecnych, a ideję strzelecką utrwalił w terenie na długą przyszłość.

Życie strzeleckie w Kąkolewnicy

Już dobiega drugi rok od czasu, kiedy to na zebraniu młodzieży kąkoleskiej w obecności p. por. Mirosza i sierż. Okrzejskiego został zorganizowany Oddział Związku Strzeleckiego i wybrany zarząd w osobach: komendant p. podch. Kasza Adam miejscowy nauczyciel, prezes pan Tafil Ryszard, skarbnik St. Zając i sekretarz J. Rokicki. Z początku młodzież garnęła się licznie i oddział nasz w krótce liczył ponad 30 czł. Pan sierżant zaopatrzył nas w karabinki, które stały na posterunku policji państwowej. W każdy wieczór po pracy w polu zbierali się strzelcy przed Domem Ludowym, gdzie na placu odbywały się ćwiczenia. Wesoło i gwarno tam było. Wieczory wiosenne, ciepłe noce księżycowe zapełnione były codzień życiem prawie żołnierskiem. Nasi chłopcy uzbrojeni w karabiny, po krótkim marszu z piosenką na ustach przeparadowali przez wieś, aby tam na błoniu pod lasem rozproszyć się w tyraljerkę i zacząć ćwiczenia polowe. Bo czyż to nie należy do przyjemności.

Noc — na skraju lasu ukryty wróg. Mamy za chwilę spotkać się i rozpocz[illegible] walkę. Dziwne wrażenie, każdy krzew w nocy przybiera postać ludzką. Strzelcy podnieceni — zbliżają się cichaczem — wszystko idzie sprawnie i dobrze, za chwilę na znak komendanta ruszają do ataku... Zwyciężyli... Potem krótka omawianie poszczególnych akcyj i wykład komendanta, a że godzina dobiega 12 w nocy — powrót do domu. I znów przez wieś rozlega się i daleko po ros echo niesie śpiew: „Nie nosim lampasów lecz szary strój“ lub „W okieneczku stała, chusteczką wiewała“. Gdzieniegdzie z zaścianka wychyli się główka rozbudzonej ze snu krasnej dziewoi wsłuchanej w tą dziwną melodję, lub zbudzony stróż nocny nadal zaczyna swoją monotonną marszrutę z jednego na drugi koniec wsi. Po powrocie karabinki składamy i każdy z nas śpieszy się prze spać, aby o świcie stanąć z kosą na łąkach. I to życie strzeleckie nie męczyło nas, przeciwnie zadowoleni byliśmy, że należymy do tej organizacji.

Strzelec.

Krasnystaw czci bohaterów powstania

Nowootworzona świetlica strzelecka stała się w naszem mieście ośrodkiem życia kulturalno-oświatowego strzelców. Nic dziwnego, że wszelkie obchody odbywają się uroczyście, a kończą się zabawą.

W przeddzień rocznicy powstania styczniowego wezwano strzelców zapomocą trąbki sygnałowej na alarm. W ciągu kilku minut zbiegła się prawie połowa ogólnej ilości strzelców, którzy chwycili za broń i z pieśnią powstańców (1863 r.) przemaszerowali po mieście, wzbudzając zainteresowanie gromadzących się mieszkańców na skutek alarmu.

Nazajutrz odbyła się uroczysta akademja ku czci poległych bohaterów podczas powstania styczniowego.

Na akademji tej byli również i wspierający członkowie Z. S. Przy szczelnie wypełnionej świetlicy, odczyt wygłosi ob. prezes zarządu oddziału, kończąc słowami Marszałka J. Piłsudskiego, że źródła wielkości Narodu Polskiego znajdują się w epoce powstania styczniowego. Pamięć bohaterów uczczono przez powstanie z miejsc. Następnie mieszany chór strzelecki odśpiewał kilka pieśni patrjotycznych z epoki powstania, dalej strzelecki kwartet mandolinistów i deklamacje, a na zakończenie odśpiewano „I Brygadę“. Po akademji odbyła się zabawa taneczna.

Pedagogjum czy seminarjum?

Napewno nowy ustrój szkolnictwa polskiego, który wejdzie pod obrady sejmu w najbliższych dniach, podniesie jeszcze wyżej szkolnictwo powszechne. Idziemy przecież naprzód. Nie od rzeczy może będzie wobec tej ewentualności wyrazić pod adresem prawodawcy życzenia, by nie zapominał i o przygotowaniu do swego zawodu tych, którzy mają kształcić miljonowe rzesze naszych dzieci. Nie występujemy tem samem przeciw przygotowaniu fachowemu obecnych wychowawców naszych dzieci. Radzibyśmy jednak widzieć w przyszłości nauczyciela szkoły powszechnej zrównanego całkowicie, faktycznie z inteligencją, nie tylko formalnie. Czy nie byłoby to dobrem rozwiązaniem tej naprawdę palącej kwestji: podniesienie poziomu nauczyciela przez danie mu ogólnego wykształcenia w gimnazjum? A po gimnazjum już tylko przygotowanie pedagogiczne. Czy oddawna wałkowana sprawa „pedagogjum czy seminarjum“ nie powinna teraz znaleźć swego rozwiązania na korzyść pedagogjum? Znieść ten warsztat fabrykujący specjalną warstwę nauczycielstwa szkół powszechnych!

Dotychczasowe doświadczenia z absolwentami pedagogjów dały już może dostateczny materjał do zorjentowania się w tem zagadnieniu i one też powinny przeważyć szalę.

Ponadto, jeśli prawdą jest, że nowy ustrój skasuje już nareszcie trzy niższe klasy gimnazjum (zamieniając je na gimnazjum 5 klasowe) chcemy by dzieci nasze miały nauczycieli odpowiednio pod względem ogólnego wykształcenia przygotowanych, a więc mających wykształcenie gimnazjalne za sobą, nie zaś tylko seminarjum.

KRYZYS GOSPODARCZY

nie powinien się już powiększyć.
Chcesz wstrzymać jego pochód—reklamuj się.

Sprawca pożaru w więzieniu

Dnia 22 ub. m. we wsi Romanów pow. włodawskiego w zabudowaniach Chilczuka Kuźmy wybuchł pożar. Dochodzenie prowadzone w celu wykrycia sprawcy wykazało, że podpalaczem jest niejaki Mikołaj Ustyniuk który naszedł dom Chilczuka w zamiarach „podzielenia się z nim dobrem doczesnem“. Ponieważ ciemna noc utrudniała „operacje“ złodziejowi, ten zapalił zapałkę od której zapaliła się pajęczyna, a wreszcie zaczęła płonąć strzecha. Widząc to Ustyniuk opuścił strych i pobiegł do swego mieszkania — gdzie obudził domowników oraz sąsiadów, poczem „in gremio“ udali się na miejsce pożaru.

Ustyniuka zatrzymano i przekazano władzom sądowym, które z kolei osadziły go w więzieniu.

PROGRAM RADJOWY WARSZAWY

Sobota 6.II.32 r.

11.45 Codzienny przegląd Prasy Polskiej. 12.10 Poranek szkolny ze Lwowa. 12.45 Płyty gramofonowe. 14.45 Płyty gramofonowe. 15.1[illegible] Wiadomości Wojskowe dla wszystkich—red. J. [illegible] Tard. 15.25 „Przegląd wydawnictw perjodycznych“. 15.45 Giełda pieniężna oraz kom. Cent. B. Hydr. dla żeglugi i rybaków. 15.50 Płyty gramofonowe. 17.00. Transmisja Nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie. 18.05. Program dla dzieci starszych i młodzieży. 18.30. Koncert dla młodzieży. 19.15. Skrzynka pocztowa roln. 19.30 Wiadomości sportowe. 19.35. Płyty gramofonowe. 19.45. Prasowy dziennik Radjowy. 20.00. „Na wodnokręgu“. 20.15. Muzyka lekka. 21.55. Feljeton. 22.10. Utwory Chopina. 22.40. Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego. 22.50. Muzyka taneczna.

Niedziela 7 luty

10.00 Transmisja Nabożeństwa ze Lwowa. 11.35 Odczyt misyjny „Polska misja w Chinach“. 12.15 Poranek symfoniczny Filh. Warsz. 14.0[illegible] „Co dziś można i należy zrobić w drobnych gospodarstwach w zakresie hodowli“. 14.20 Muzyka ludowa. 14.40 „Perspektywy rolnictwa w 1932 r.“. 15.00 „Kuligiem na zaloty“ — audycja muzyczna. 15.55 Program dla dzieci starszych. 16.20 Muzyka z płyt gramofonowych. 16.40 Odczyt „Szkolne przedstawienia klasyczne“. 16.5[illegible] Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 „Tajemnice stratosfery“. 17.30 Wiadomości przyjemne i pożyteczne. 17.45 Koncert popołudniowy. 19.2[illegible] Muzyka z płyt gramofonowych. 19.45 Słuchowisko „Głupstwo, nie martwmy się!“. 20.15 Koncert popularny. 21.30 Kwadrans literacki „Głupia maszyna“. 21.55 Recital fortepianowy Heleny Morsztynówny. 23.00 Muzyka lekka i taneczna.

WĘDRÓWKI PO LUBLINIE

Karnawał i kwiaty

Kończy się karnawał. Nieliczni, którzy i w tym „kryzysowym" roku bawili się na rautach, balach i dancingach, pamiętają zapewnie, przepiękną ozdobę każdej sali — cudne wychowane w cieplarni — kwiaty. Wiem dobrze, że minął wiek osiemnasty, wiek czułości i sentymentów, wiem że boski pejzaż wywołuje w dzisiejszym człowieku refleksje handlowe. Zweig pisze: — na widok szumiących łanów piękna pani mówi „futra, futra!" sprzeda się zboże, kupi mąż futro z breitszwanców.—My współcześni znieczuliliśmy się w ciągłej walce o coraz cięższy byt, na dobro i piękno. Ale nie wierzę, nie chcę wierzyć, by w mózgach naszych nie została komórka, by w sercach naszych nie drgnął fibr, gdy spojrzymy na cudny kwiat. Są ludzie, którzy wolą całemi godzinami wpatrywać się w przepyszne, wionące dziwną egzotyką południa—storczyki, tajemnicze chryzantemy, prześliczne bratki i wytwórne róże sztamowe, aniżeli poświęcić się innej bardziej aktywnej rozrywce.

Pamiętacie bajkę o kwiatach Idalki, w której kwiaty nietylko pachną i czarują swą krasą—ale drgają jak żywe i mówią do nas. Wytworni danserzy najelegantszych balów, wierzą widocznie w ten mistyczny antropomorfizm kwiatów, ale zwyczajem XX-go wieku rozumieją go przesadnie. Kwiat żyje, oddycha, pachnie i czaruje, ale, na litość boską, nie pali papierosów, stanowczo źle reaguje na popiół, a jeszcze gorzej na mróz. Kilka tygodni temu, widziałem, naprawdę widziałem, jak na 12° mrozie przewożono kwiaty, na ozdobę sali na jakiś bal. W antraktach zabawy, zauważyłem kilku panów z niesłusznie zwanej lepszej sfery, którzy strząsali popiół z papierosów do doniczek, a niedopałki wtykali sztorcem w pulchną, specjalnie dobraną ziemię, a biedne, piękne, pachnące kwiaty, tuliły swe przemarźnięte płatki i niejeden zżółkł, w atmosferze przesiąkniętej tytoniem, listek opadł na lśniącą posadzkę.

Są widoczne braki w naszem ustawodawstwie, aresztujemy złodzieja bułek, karzemy dwuletniem więzieniem dręczycieli zwierząt, ale niema w Tow. Miłośników Przyrody, wydziału, któryby ustanowił prawną opiekę nad kwiatami nietylko w miejscach publicznych.

Gost.

Zgrzyty lubelskie

ZDAWAŁOBY SIĘ...

Ach, ileż zdawałoby się!

Paragrafowi zdawało się, że np. wszyscy zainteresowani wiedzą o mających nastąpić zmianach w światku finansowym miasta Lublina — okazało się, że wiedzą tylko: Paragraf i ci, którzy te zmiany zadecydowali.

Zdawałoby się, że w interesie publiczności leży wiedzieć, że „Ulica" to dobra sztuka i warto ją zobaczyć...

Zdawałoby się, że Zosia, po smutnych z „Dziadami" doświadczeniach, nie powinnaby pisywać feljetonów. Niestety, pisuje.

Wreszcie — ad res. Kierownictwo Ośrodka wychowania fizycznego — zdawałoby się — powinno popierać sport, a nie popiera. Gorzej, utrudnia życie niektórym entuzjastom sportu. Wiemy np., że bokserom ze Strzelca odmówiono sali Ośrodka na najbliższe zawody. Może odmówiono dlatego, że jak to stwierdził p. dr. Freytag w jednym z artykułów, sala ta jest trochę nieodpowiednia dla zawodów... Ale chyba kierownictwo Ośrodka zdaje sobie sprawę, że scena kinoteatru „Adrja", do którego zmuszeni byli zwrócić się Strzelcy, przynajmniej w równym stopniu nie odpowiada przepisom sportowym...

A zdawałoby się, że Ośrodek wychowania fizycznego w Lublinie istnieje poto, aby się tam właśnie imprezy sportowe odbywały...

Zdawałoby się...

Paragraf.

Pamiętaj o bezrobotnym.

Z Lublina i okolicy

Z TEATRU

Dziś o godz. 3.30 pop. „Pieśniarze ghetta" — po cenach od 30—2.50 gr.

Wiecz. o 7-ej, cieszący się ogólnem uznaniem rewelacyjny dramat Rice'a „Ulica". Bilety od 40 gr. — 2.50.

Hallo! Hallo! Już dziś w sali Tow. Muzycznego (Kapucyńska 7) odbędzie się dawno oczekiwana przez cały towarzyski Lublin — Doroczna Reduta-Maskarada, urządzona staraniem Artystów Teatru Miejskiego. Początek o g. 11 wiecz.

Własna doborowa orkiestra, bufet gorzki i słodki we własnym zarządzie, kioski, piekiełko i t. p. Moc niespodzianek, wybór Miss Lublina na 1932 r., nagroda za najpiękniejszy kostjum, za najmniejszą nóżkę i t. p. Wejście 2.50 zł.

Niewątpliwie cały towarzyski Lublin spotyka się dziś na Reducie Artystów.

REPERTUAR WIDOWISKOWY

TEATR MIEJSKI. Dziś „Ulica".

KINO „CORSO". Dziś „Narzeczona z loterji".

KINO „PALACE". Dziś „Trujące usta" i „Wesoły wdowiec"

KINO „ADRJA". Dziś „Czarny orzeł".

KINO „ITALJA". Dziś „Tyranja miłości".

KINO „UCIECHA". Dziś „Harold się żeni" i „Wśród nieznanych ludożerców".

KINO „VENUS". Dziś „Gdy miłość się budzi" i „Yakichi-Drwal".

KINO „ZNICZ". Dziś „Niewolnicy życia".

KINO „ERTEPEDE". Dziś „Wśród dzikich ludzi"

KRONIKA

— **Konferencja z rodzicami w szkole budownictwa w Lublinie.** Dyrekcja szkoły budownictwa w Lublinie zawiadamia, że w niedzielę dnia 7 lutego o godz. 11.45 odbędzie się w lokalu szkoły, ul. Króla - Leszczyńskiego Nr. 11, konferencja z rodzicami uczniów w sprawie postępów w naukach za I-sze półrocze. Sz. rodzice i opiekunowie proszeni są o liczne przybycie.

— **Odczyt.** W środę, dn. 12.2 w Klubie Społecznym, ul. Powiatowa 1, o godz. 19.30 odbędzie się czwarty z rzędu odczyt, staraniem Oddziału Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. Prelegentka p. Goszczyńska-Moszczeńska z Warszawy, mówić będzie na temat: „Kryzys współczesnego życia, a zadanie obywatela". Nie wątpimy, że członkowie Związku, oraz goście przybędą na ten ciekawy i aktualny odczyt.

Wstęp 30 groszy. 5

— **Cwiczenia aplikacyjne.** Jutro, w niedzielę, o godz. 10½ rano w „czytelni" bibljoteki wojsk. D.O.K. II Lublin — ul. Szpitalna 12 — przeprowadzi p. płk. Załuska, dca 8 p. p. Leg., „ćwiczenie aplikacyjne" dla oficerów i podchorążych rezerwy.

— **Druga „maskarada" Związku Podoficerów Rezerwy.** Wielkie powodzenie pierwszej zabawy Związku Podoficerów Rezerwy Rzplitej, która odbyła się 1 b.m. skłoniła organizatorów do urządzenia w dniu dzisiejszym drugiej zabawy maskowej w sali kinoteatru „Venus". Wejście dla członków 1 zł., dla gości 1.50 zł. Dochód z zabawy przeznaczony na bezrobotnych członków Związku i cele kulturalno-oświatowe organizacji.

— **Wieczór towarzyski w Zw. Prac. Miejskich.** Sekcja imprez towarzyskich Zw. Zawodowego Pracowników Miejskich m. Lublina urządza dzisiaj w lokalu własnym przy ul. Wieniawskiej Nr. 1, dla swych członków, ich rodzin i wprowadzonych gości „wieczór towarzyski" z tańcami. Przygrywać będzie doborowa orkiestra. Na miejscu tani i obficie zaopatrzony bufet. Początek „wieczoru" o godz. 8-ej wieczorem.

— **Zabawa taneczna.** Robotniczy Instytut Oświaty i Kultury im. Stefana Żeromskiego zaprasza piękne lublinianki i niemniej nadobnych lublinian na zabawę taneczną, którą urządza w dniu 6 lutego b. r. w salonach kasyna 2-go Dywizjonu Żandarmerji (Aleje Racławickie).

— **Bal dziecięcy.** W dniu 7 lutego r. b. odbędzie się w gimnazjum S.S. Urszulanek wielki bal dziecięcy zorganizowany staraniem koła rodziców tegoż gimnazjum. Na program złożą się różne atrakcje, jak: wybór pary królewskiej, tańce na scenie, wędka szczęścia i t. d.

Początek o godz. 3.30 popoł.

— **Bal Malarski.** Bratniak Wolnej Szk. Malarskiej w dniu 6 b. m. urządza bal doroczny w salonach Resursy Kupieckiej (Krak.-Przedm. 43.) Początek o godz. 22-ej. 2

— **Wielka Doroczna Reduta Artystów Teatru Miejskiego.** W dniu 6 lutego w sali Tow. Muzycznego (Kapucyńska 7) odbędzie się Wielka Doroczna Reduta Artystów Teatru Miejskiego.

Własna doborowa orkiestra. Bufet gorzki i słodki we własnym zarządzie. Moc atrakcyj i niespodzianek. Wybór Miss Lublina na 1932 r., nagroda za najpiękniejszy kostjum, nagroda za najmniejszą nóżkę. Kioski, piekiełko, poczta francuska, serpentiny, confetti itp.

Początek o godz. 11 wiecz. Wejście zł. 2.50. Stroje wieczorowe, balowe lub maskaradowe.

Bilety do nabycia w kasie Teatru, a przed Redutą przy wejściu na salę.

Kto chce spędzić bez troski noc, ten napewno przybędzie w dniu 6 lutego na Redutę Artystów.

— **Imprezy SUP.** W sobotę 6 b. m. ostatni w bieżącym sezonie dancing zimowy. Początek zabawy o godzinie 9-ej wieczorem. Ceny biletów wejścia pozostają niezmienione. Wstęp tylko za okazaniem stałej karty zaproszenia wzgl. legitymacji urzędniczej lub członkowskiej. W niedzielę zabawy taneczne nie będzie. We wtorek urządza SUP. pożegnanie karnawału z tradycyjnym śledziem. Bliższe szczegóły tej imprezy zostaną podane w oddzielnym komunikacie.

— **Zabawa taneczna.** Dnia 6 lutego o godz. 20-ej w lokalu Sekretarjatu Rady Grodzkiej, Złota 2 m. 4, odbędzie się zabawa taneczna, zorganizowana przez Koło Agentów i Komiwojażerów. Zaproszenia otrzymywać można przy wejściu na zabawę.

— **Polskie Towarzystwo Neofilologów.** W niedzielę dnia 7-go lutego o godz. 11 odbędzie się w lokalu gimnazjum Unji Lubelskiej referat dyskusyjny p. prof. Karola Zabłockiego p. t. „Praca domowa ucznia".

— **Adwokat-oskarżony.** W dniu 10 b. m. odbędzie się w Sądzie Okręgowym sprawa przeciwko adwokatowi M. Altenowi, oskarżonemu z art. 168 K. K.

— **Skutki wczorajszej zadymki.** W dniu wczorajszym, oraz nocy ubiegłej, ze względu na szalejącą zadymkę śnieżną, niemal wszystkie pociągi przybyły na dworzec lubelski ze znacznem opóźnieniem.

— (g) **Zamach samobójczy.** W dniu wczorajszym rano usiłowała pozbawić się życia 21-letnia Janina Wieluńska, zamieszkała przy ul. Miłej 4, która w tym celu napiła się spirytusu denaturowanego. Wezwane pogotowie ratunkowe po udzieleniu młodej samobójczyni pomocy lekarskiej pozostawiło ją pod opieką domowników. Przyczyną rozpaczliwego kroku były nieporozumienia na tle rodzinnym.

— **Zamach samobójczy żołnierza.** W domu swych rodziców przy ulicy Staszica Nr. 5, targnął się na życie 22-letni Kazimierz Gąsiorowski, odbywający obecnie czynną służbę wojskową. Gąsiorowski eskortowany przez żołnierza do więzienia wojskowego pod zarzutem dezercji, poprosił go o pozwolenie wejścia na chwilę do domu. Korzystając z nieuwagi domowników, wyjął rewolwer z biurka i strzelił sobie w okolicę serca. Wezwane Pogotowie po udzieleniu mu pierwszej pomocy przewiozło denata w stanie niebezpiecznym do szpitala.

— (g) **Nagły zgon w mieszkaniu.** Nocy wczorajszej zasłabł nagle w swem mieszkaniu przy ul. Króla Leszczyńskiego Nr. 19, Piotr Balcer, lat 50. Wezwany niezwłocznie lekarz Pogotowia Ratunkowego, stwierdził już zgon Balcera, na skutek ataku sercowego. Zwłoki zabezpieczono na miejscu.

— (g) **Cztery ofiary ślizgawicy.** Pogotowie Ratunkowe zanotowało wczoraj cztery nieszczęśliwe wypadki uliczne, spowodowane ślizgawicą. W pierwszym wypadku 59-letnia Marja Miareczko, zam. Biłgorajska 24, idąc ulicą upadła tak niefortunnie, że doznała złamania ręki w dwóch miejscach. W drugim — silnego skręcenia ręki i potłuczenia ciała doznał 15-letni Abram Rozenberg (Cyrulnicza 14). Trzeci wypadek miał miejsce na Podzamczu, gdzie Hersz Frazer upadł na chodniku i uległ b. bolesnym obrażeniom ciała. Czwarty wreszcie wypadek zdarzył się na ul. Granicznej, gdzie uległa złamaniu ręki kobieta niewiadomego nazwiska. We wszystkich wypadkach pomocy udzieliło Pogotowie.

— **Kradzież w szkole.** Nocy wczorajszej, w szkole powszechnej Nr. 8 (Dolna P. M. 10) w Lublinie, nieznani sprawcy dokonali zuchwałej kradzieży. Złoczyńcy przy pomocy wytrycha dostali się do jednej z sal na parterze, posiadającej osobne wejście od ulicy, poczem z tej sali, otworzywszy zasuwkę, weszli do sąsiedniej. Z obu pokradli ramy i szkła od portretów, obrazów historycznych i religijnych.

Istnieje podejrzenie, że kradzieży dokonali znający szkołę i jej warunki.

Zmiany w wojskowości

B. komendant garnizonu i dotychczasowy dowódca 2-go Dywizjonu Żandarmerji w Lublinie mjr. Tadeusz Podgórski został ostatnio mianowany podpułkownikiem i równocześnie przeniesiony do Krakowa na stanowisko d-cy 5 go Dywizjonu Żandarmerji. W czwartek ubiegły odbyło się w Oficerskiem Kasynie Garnizonowem pożegnanie wyjeżdżającego z Lublina ppułkownika Podgórskiego, w którem wzięło udział wiele osób ze świata wojskowego na czele z zastępcą dowódcy O.K. Pan ppułkownik Podgórski dał się poznać Lublinowi jako człowiek pełen inicjatywy i zasłużony pracownik na niwie społecznej. (g)

Nowy proces komunistyczny

(g) Bezpośrednio po zakończeniu wielkiego procesu przeciwko 25-ciu komunistom z powiatu chełmskiego, rozpoczęła się przed Sądem Okręgowym w Lublinie nowa rozprawa karna, w której na ławie oskarżonych zasiadło 9 osób: Moszek Aba Kac, Sura Orensztajn, Grzegorz Torbiczak, Chawa Drukier, Bazyli Petrapeluk, Antonina Bernatowa, Piotr Rubik, Józef Dragan i Andrzej Szady, którym akt oskarżenia zarzuca udział w spisku pod nazwą „Komunistycznej Partji Zachodniej Ukrainy", mającej na celu obalenie istniejącego w państwie polskiem ustroju społecznego w drodze rewolucji t. j. o przestępstwo z art. 102 K.K. Oskarżeni działali w r. 1930 na terenie m. Włodzimierza Woł. i Chełma, kolportując bibułę, agitując w czasie wyborów do Sejmu za K.P.P. itp. Wywrotowa ich robota została zlikwidowana w październiku 1930 roku, a sprawcy powędrowali do więzienia.

Na rozprawie, której przewodniczył sędzia Masiukiewicz, przy udziale sędziów Korciaka i Kozyrskiego, oskarżenie popierał wiceprokurator Quirini —udowodniono całkowicie winę oskarżonym, wobec czego Sąd po naradzie wydał wyrok, mocą którego skazani zostali: Sura Orensztajn i Antonina Bernatowa po 4 lata ciężkiego więzienia, Andrzej Szady na 2 lata więzienia zamieniającego dom poprawy; Moszek Aba-Kac i Józef Dragan po 18 miesięcy więzienia (dom poprawy) i Grzegorz Torbiczak, Bazyli Petrapeluk i Piotr Rubik po 12 miesięcy więzienia (domu poprawy) każdy. Oskarżona Chawa Drukier została uniewinniona. Część oskarżonych odpowiadała przed sądem z więzienia, część zaś z wolnej stopy. Wszyscy skazani przyjęli wyrok spokojnie.

— —

Ulgi przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1932.

W związku z walką z bezrobociem w celu zatrudnienia jaknajwiększej liczby robotników w pracowniach rzemieślniczych Rada Izb Rzemieślniczych R. P. wystąpiła z memorjałem do Ministerstwa Skarbu o wprowadzenie ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1932. W wyniku tej akcji Ministerstwo Skarbu wydało okólnik L.D.V. 10.714/4/3, który podajemy w skróceniu:

Ministerstwo Skarbu upoważnia Izby Skarbowe (śląski urząd wojewódzki) do udzielania następujących ulg przy wykupnie świadectw przemysłowych na r. 1932.

1) zezwolenia przedsiębiorstwom przemysłowym, zaliczonym w myśl taryfy do VIII, VII, VI i V kategoryj świadectw przemysłowych, które w rezultacie akcji walki z bezrobociem przyjęły po dn. 1 września 1931 r. większą ilość robotników, na wykupienie świadectw przemysłowych na rok 1932 według ilości robotników, zatrudnionych w danem przedsiębiorstwie w dn. 1 września 1931 r.

2) zezwalania przedsiębiorstwom przemysłowym, które w rezultacie walki z bezrobociem, powiększyły ilość zatrudnionych robotników względnie utrzymały tę samą ilość, jednak zatrudniają robotników przez mniejszą ilość dni w tygodniu na nabywanie świadectw przemysłowych na rok 1932 nie na podstawie ogólnej ilości faktycznie zatrudnionych robotników, lecz na podstawie ilości robotników, ustalonej przy uwzględnieniu ilości robotniko-dni (dni roboczych) w celu ustalenia należnego świadectwa przemysłowego należy ilość zatrudnionych robotników pomnożyć przez ilość dni roboczych w tygodniu i podzielić przez 6.

Przykład:

Przedsiębiorstwo przemysłowe stosujące silniki mechaniczne, zatrudnia 40 robotników 3 dni w tygodniu i winno w myśl przepisów taryfy wykupić świadectwo przemysłowe IV kategorji, jednak ilość robotniko-dni (120) w takiem przedsiębiorstwie jest taka sama jak w podobnem przedsiębiorstwie zatrudniającem 20 robotników — 6 dni w tygodniu (120), zatem powyższe przedsiębiorstwo może nabyć świadectwo przemysłowe, przewidziane dla przedsiębiorstw przemysłowych, zatrudniających 20 robotników. Ten sam rezultat otrzymamy stosując następującą formułkę.

$$\frac{40\ (\text{ilość zatrud. robot.}) \times 3\ (\text{ilość dni rob.})}{6} = 20$$

Ulgi powyższe będą udzielane na indywidualne prośby odnośnych przedsiębiorstw przemysłowych, przyczem do prośby winno być dołączone zaświadczenie inspektora pracy, wydane w porozumieniu z miejscowym komitetem do spraw bezrobocia.

Ulgi, określone w niniejszem zarządzeniu, należy stosować również w wypadkach, gdy w okresie po dn. 1 stycznia 1932 r. do dnia 1 kwietnia 1932 r. będzie miało miejsce w poszczególnych przedsiębiorstwach przemysłowych powiększenie ilości zatrudnionych robotników w porównaniu z ilością robotników, przyjętą za podstawę określenia kategorji świadectwa przemysłowego na rok 1932 (ilość w dniu 1 września 1931 r. względnie 1 stycznia 1932 r.), lub o ile zaistnieją w tym okresie okoliczności, przewidziane w p. 2 nin. okólnika.

Ulgi niniejsze mogą być również stosowane do świadectw przemysłowych na rok 1931.

Targi Brytyjskie w 1932 r.

W r. b. odbędą się 18 z rzędu Targi Brytyjskie. Targi te odbędą się w Londynie w czasie od dnia 22 lutego do dn. 3 marca r. b. na terenie Olimpji i obejmować będą dział gotowych fabrykatów.

Pozatem w czasie od 23 lutego do 5 marca r. b. odbędą się Targi na wyroby włókiennicze w hali wystawowej White City oraz w czasie od 22 lutego do 4 marca r. b. w Castle Bronwich Targi na maszyny i wyroby ciężkiego przemysłu.

Bliższe informacje można otrzymać w wydziale agencyjnym ambasady angielskiej w Warszawie, ul. Piękna 6.

Ku czci Powstania Styczniowego

Z okazji 69-ej rocznicy Powstania Styczniowego, akademicka korporacja „Astrea" w Lublinie urządziła przed kilku dniami na kwaterze własnej skromną uroczystość, przy licznym udziale członków korporacji z Filistrami na czele. Okolicznościowy referat, streszczający dzieje bohaterskich i pamiętnych walk 1863 roku wygłosił mgr. Tarka. Następnie odczytano wyjątki z dzieła Żeromskiego p. t. „Wierna rzeka", poczem odśpiewano kilka pieśni patrjotycznych. Na zakończenie tej skromnej uroczystości odbyło się zebranie towarzyskie, które w podniosłym nastroju przeciągnęło się kilka godzin.

Nowe władze Zw. Mierniczych w Lublinie

W dniu 2 b. m odbył się doroczny zjazd Wojewódzkiego Koła Związku Mierniczych Polskich w Lublinie. W skład nowego zarządu weszli mierniczowie p.p.: Stanisław Ciemiński, Seweryn Grunwald, Bogdan Białkowski, Ignacy Stefanek, do komisji rewizyjnej — Witold Kozłowski, Zygmunt Burczyński i Wł. Pogodziński.

Zjazd obradował nad ulżeniem cierpiącemu od obecnego kryzysu wykonaniu reformy rolnej, nad unifikacją wszystkich zrzeszeń mierniczych w Polsce i innemi sprawami zawodowemi. Siedziba związku została przeniesiona na ul. Górną Nr. 11 m. 2, telefon 13-43.

OFIARY

K. M. w rocznicę śmierci dn. 6.II Ludwiki z Niwińskich Ryszkiewiczowej składa zł. 2 na Pogotowie Ratunkowe.

Urzędowa ceduła

Giełdy Zbożowej i Towarowej w Lublinie

w dniu 5-go lutego b. r.

Ceny rozumieją się za towar średniej handlowej jakości wagi standardowej za 1 q (100 kg.)

Żyto dworskie		21.75
„ zbiórkowe		21.25
Pszenica dworska		23 75
„ zbiórkowa		23 25
Jęczmień browarniany		21.—
Jęczmień na kaszę		18.—
Owies jednolity		22.—
„ zbiórkowy		19.—
Mąka żytnia typowa		36.—
„ „ razówka		27.—
„ pszenna 40%		41.—
„ „ 65%		37.—
Otręby żytnie		12.—
„ pszenne grube		13.75
„ mialkie		13.—
Rzepak zimowy	34.—	35.—
Gorczyca żółta		30.—
Wyka	25.—	26.—
Peluszka	25.—	26.—
Groch polny	23.—	24.—
„ „Victorja"	28.—	30 —
Bobik	18.—	19.—
Łubin niebieski		13.—
Seradela	30.—	31.—
Koniczyna czerwona	200.—	220.—
Koniczyna biała	300.—	425.—
Tymoteusz	30.—	35.—
Gryka		22 50
Słód		47.—
Siano nieprasowane	10.—	12 —
Słoma nieprasowana	6.—	7.—
Ziemniaki jadalne		6.—

Obroty małe. Tendencja utrzymana
Podaż zboża zmniejszona.

Z ruchu wydawniczego

Młoda Matka (№ 3)

Numer 3-ci dwutygodnika „Młoda Matka" zawiera wiele interesujących i fachowych artykułów — treść numeru poniżej podajemy:

Artykuł wstępny — p. t. „Czy niemowlę może być nerwowe" — dr. M. Gromskiego, „Najważniejsze błędy w odżywianiu niemowląt"—dr. M. Stopnickiej, „Sposób wykonania lewatywy" — D. Z. Glińskiej, „Złe stołeczki u niemowląt karmionych piersią" — dr. J. Wiszniewskiego, „Z higjeny macierzyństwa" — dr. L. Smiarowskiej

W dziale literackim czytamy: „Nasze rozmowy z dziećmi" — J. Brzósko-Guderskiej i „Obrazki z parków" — Wandy Meisner.

TANIO I DOBRZE!

Wszelkie gatunki oleju i oliwy jadalnych, oliwy do palenia i makuchu

gwarantowane—najlepszej jakości do nabycia po cenach najniższych w firmie

„ROZENOL" KOWALSKA 1 (1-szy sklep za schodkami).

Przychodźcie i przekonajcie się. 184

DROBNE OGŁOSZENIA

BOKSY SAMOCHODOWE murowane, woda, telefon, światło elektryczne, stacja benzynowa na miejscu Mieszkanie dla szoferów. Wiadomość: ul. Zamojska 4—Biuro „Architekt". 203

Tania sprzedaż węgla i drzewa opałowego. Jezuicka № 15. 134

Kino- „ADRJA" Teatr

Od soboty dnia 6-go lutego
Dziś wspaniała premjera

Potężny dramat p.t.

LUKRECJA BORGJA

w rolach głównych: 4 gwiazdy ekranu
Liana Haid, Conrad Veid, Paweł Wegener i Alfred Beretur.

NADPROGRAM! NA SCENIE!
RITY ROSSETI (mis Lady 1932)
ALEKSANDRA IRSKIEGO
duetu **MAJKOWSKI-OSTASZEWSKA**

Kino „PALACE" Teatr
Szpitalna 11.

Od soboty 6 lutego b. m. wyświetla wspaniały dramat w 10-ciu wielkich aktach p. t.

KOBIETA Z BICZEM

w roli głównej
IRENA RICH i CLYDE COOK

Irena Rich w swej najlepszej roli osiągnęła szczyt artyzmu niewinnej kobiety i padła ofiarą hańby.

Nadprogram komedja w 2-ch aktach.

Początek o godz. 5-ej. Ostatni seans o g. 10w.
Ceny miejsc: od 50 groszy do 1 zł.
Do obrazu przygrywa orkiestra koncertowa pod dyrekcją p. Cz. SZPILFOGLA.

UWAGA! W sobotę 6-go i niedzielę 7-go lutego b. m. na przedstawienia popołudniowe wyświetlany będzie film p. t. **„TRUJĄCE USTA"**
CENY BILETÓW: Do loży 50 gr., na parter 40 gr. Kasa czynna od godz. 2-ej popoł. do 3.15. Początek punktualnie o godz. 3.15.
NADPROGRAM: **Komedja w 2-ch aktach.**

KONKURS

na stanowisko dyrektora Kasy Chorych w Lublinie, która działalnością swą obejmuje powiaty administracyjne: lubelski, janowski, puławski, lubartowski, włodawski, chełmski i m. Lublin.

Kandydaci na to stanowisko winni wykazać, że:

1. posiadają obywatelstwo polskie,
2. czynią zadość warunkom przepisanym w art. 25 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r. (Dz. U. R P. № 81 poz. 635) przy ewentualnem uwzględnieniu art. 76, zdanie drugie, tegoż rozporządzenia.

Wynagrodzenie za pracę na tem stanowisku będzie ustalone przy zawieraniu umowy służbowej.

Nadanie stanowiska nastąpi prowizorycznie z tem, że wrazie zadawalniającej pracy na tem stanowisku, nastąpi stabilizacja, stosownie do postanowień przepisów służbowych.

Podanie udokumentowane uwierzytelnionemi odpisami świadectw należy składać w Kasie Chorych w Lublinie, w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Konkurs na stanowisko dyrektora Kasy Chorych w Lublinie" — do godziny dwunastej w południe dnia 15 lutego 1932 r.

Do podania należy dołączyć dokładny opis życia (curriculum vitae) ze szczególnem uwzględnieniem pracy w instytucjach ubezpieczeń społecznych.

Podania, które pozostaną bez odpowiedzi, należy uważać za nieuwzględnione.

Lublin, dnia 4 lutego 1932 r.

Komisarz Zarządzający Kasy Chorych
(—) Gustaw Riedel

211

KONKURS

na stanowisko dyrektora Kasy Chorych w Zamościu, która swą działalnością obejmuje powiaty administracyjne: Zamojski, Hrubieszowski, Tomaszowski, Krasnystawski i Biłgorajski.

Kandydaci na to stanowisko winni wykazać, że:

1. posiadają obywatelstwo polskie,
2. czynią zadość warunkom przepisanym w art. 25 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r. (Dz. U. R. P. № 81 poz. 635) przy ewentualnem uwzględnieniu art. 76, zdanie drugie, tegoż rozporządzenia.

Wynagrodzenie za prace na tem stanowisku będzie ustalone przy zawieraniu uwowy służbowej.

Nadanie stanowiska nastąpi prowizorycznie z tem, że w razie zadawalniającej pracy na tem stanowisku, nastąpi stabilizacja, stosownie do postanowień przepisów służbowych.

Podania udokumentowane uwierzytelnionemi odpisami świadectw należy składać w Kasie Chorych w Zamościu w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Konkurs na stanowisko dyrektora Kasy Chorych w Zamościu" — do godziny dwunastej w południe dnia 15 lutego 1932 r.

Do podania należy dołączyć dokładny opis życia (curriculum vitae) ze szczególnem uwzględnieniem pracy w instytucjach ubezpieczeń społecznych.

Podania, które pozostaną bez odpowiedzi, należy uważać za nieuwzględnione.

Zamość, dnia 1 lutego 1932 r.

Komisarz Zarządzający Kasy Chorych
(—) Władysław Nelken

Pieczęć okrągła: „Kasa Chorych w Zamościu". 212

Kino „CORSO" DZIŚ!!!

Władczyni serc ludzkich! Królowa dźwiękowego ekranu! **JEANETTE MAC DONALD**
porywa urokiem głosu, czarem postaci i artystycznej gry w najnowszym miłosnym poemacie dźwiękowym

NARZECZONA Z LOTERJI

Nadprogram! **DODATKI DŹWIĘKOWE!** Nadprogram!

Początek seansów o godz. 5,15 popoł., ostatni seans o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc normalne.
Bilety wolnego wejścia oraz passe-partout z wyjątkiem urzędowych i prasowych—nie ważne.

UWAGA! Popołudniówka! Dziś w sobotę 6-go lutego 1 seans o g. 3.15 pp. Parter 55 gr., loże 75 gr. Kasa czynna od 2—3.15 pp. wyświetlany będzie film **BAL W OPERZE**
Nadprogram: **dodatki dźwiękowe.**

Redakcja i Administracja: Lublin, Plac Litewski 1. Telefon Redakcji i Administracji Nr. 2-43. Skrzynka pocztowa Nr. 50. Administracja czynna od godziny 8-ej rano do godz. 6-ej wiecz. Redakcja czynna cały dzień. W niedziele i święta tylko od godziny 5-ej do 7-ej wieczorem. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY: bez odnoszenia miesięcznie 3.25, kwartalnie 9.75, rocznie 39.—, z odnoszeniem do domu miesięcznie 3.75, kwartalnie 11.25, rocznie 45. Z przesyłką pocztową miesięcznie 4 zł., kwartalnie 12 zł., rocznie 48 zł., zagranicą miesięcznie 8 zł., kwartalnie 24 zł., rocznie 96 zł. Dla pracowników państwowych, komunalnych, wojskowych i policji z odbiorem w Administracji zł. 2.75, z odnoszeniem zł. 3.25 i z przesyłką pocztową zł. 3.75.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz 1-milimetrowy lub jego miejsce przed tekstem 45 gr., w tekście 50 gr. za tekstem 20 groszy (w układzie 8 szpalt). Nadesłane i Nekrologi 25 groszy. Drobne za jeden wyraz 10 gr. W niedziele i święta o 25 proc. drożej. Za treść ogł. płatnych wydawnictwo nie odpowiada. Administracja przyjmuje ogłoszenia do g. 6 w. Później o 25 proc. drożej.

Redaktor naczelny JÓZEF CZECHOWICZ. Sekretarz Redakcji i Redaktor Odpowiedzialny: Odbito w Drukarni Udziałowej — Plac Litewski 1, tel. 2-43.